



Die Fernsehkanzel

Arche TV

Program TV z 09.03.2014 (Nr 985)

„Czyń wszystko na chwałę Boga”

Pastor Wolfgang Wegert ©

*Kazanie: „A więc: Czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek czynicie, wszystko czyńcie na chwałę Bożą”.
(1 Koryntian 10, 31)*

Przy wyrzeczeniu się naszych chrześcijańskich wolnościowych roszczeń nie chodzi tylko o korzyści dla innych ludzi, które Paweł wcześniej postawił w naszych wersetach na pierwszym planie. Napominał Koryntian i przez to także napomina nas, że nasze zachowanie, nasz styl życia, nasze przyzwyczajenia nie powinny przecież stać na przeszkodzie Ewangelii, ale powinniśmy unikać pod każdym względem zgorzeń, abyśmy innych ludzi nie skłaniali do grzechu lub obciążenia ich sumienia.

Apostoł w istocie mówi, że powinniśmy zachowywać się w taki sposób, żeby nie przeszkadzać Ewangelii a uwagę i zainteresowanie ludzi nie kierować na nas, na nasze ustosunkowanie, nasze zachowanie i być może również na nasz wygląd, ale żeby ci, którzy słuchają nas i mają z nami społeczność przez nas poświęcali się Jezusowi. Nie powinniśmy być dla ludzi zgorzeniem, aby Ewangelia nie była zaciemniona przez nasze zachowanie i my naszemu Panu nie stali na drodze. Wówczas Paweł przyszedł w centralnej wypowiedzi rozdziału mówić o tym, że powinniśmy być przygotowani nie tylko ze względu na naszego bliźniego, jeśli to koniecznie zrezygnować z naszej chrześcijańskiej wolności, ale w szczególności dla chwały Bożej. W wersecie 31 pisze on, że nasze całe życie powinno być od A do Z przeżywane dla chwały Bożej. Czy jecie, czy pijecie, czy gracie w piłkę nożną albo też ubieracie się, czy pracujecie, czy na urlopie ,jesteście w związku małżeńskim lub jesteście singlami- wszystko, co robicie róbcie na chwałę Bożą!

Dlaczego chwała Boża jest tak ważna

Dlaczego Biblia stawia, dlaczego Paweł stawia chwałę Boga na pierwszym miejscu? Ponieważ dla Boga głównym powodem stworzenia nas, jest Jego chwała. On stworzył nas dla Swojej chwały. To jest powód, dlaczego tu jesteśmy.

Bóg jest centralną rzeczywistością w Kosmosie, Biblia mówi: „*Albowiem z niego i przez niego i ku niemu jest wszystko; jemu niech będzie chwała na wieki!*” (Rzymian 11, 36). A w liście do Hebrajczyków 2,10 czytamy: „...*dla którego i przez którego istnieje wszystko*”.



Gemeinde und Missionswerk ARCHE e.V.
Doerriesweg 7 • D-22525 Hamburg (Stellingen)
Tel.: +49 (0)40/54 70 50 • Fax: +49 (0)40/54 70 52 99
info@arche-gemeinde.de • www.arche-gemeinde.de

Bankverbindungen
Ev. Darlehensgenossenschaft eG Kiel • Konto-Nr. 113522 • BLZ 210 602 37
Schweiz: Postgiroamt Basel • Konto-Nr. 40-10270-9
Österreich: P.S.K. Österreichische Postsparkasse • Konto-Nr. 7726.796

Bóg jest centrum wszystkich rzeczy! Humanizm twierdzi przeciwnie, że człowiek jest w centrum uwagi. Wszystko kręci się wokół niego i musi służyć jemu i jego potrzebom. Jeśli chcemy głosić Bibliijną prawdę, wtedy musimy stawiać w centrum Stwórcę. Jeśli tego nie zrobimy, „sknocimy” Ewangelię, jak ktoś kiedyś powiedział. W Rzymian 3, 23 czytamy: „*Gdyż wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej*”. To oznacza, że człowiekowi brakowało Bożej chwały. Zapomniał, że został stworzony dla chwały Wszechmocnego i brakuje w tym, Bożej chwały jako najważniejszego i prawdziwego celu życia.

Niektórzy ludzie nie mają problemu z istnieniem Boga, tak długo jak myślą, że On umieścił ludzi na najwyższej pozycji we wszechświecie. Oczywiście, jako chrześcijanie uznajemy również prawa człowieka i zgadzamy się, że „godność człowieka jest nienaruszalna”, tak jak jest to uformowane w prawie. Ale nie zgadzamy się gdy mówi się, że człowiek ma najwyższą wartość we wszechświecie - to ma tylko Bóg. Dlatego jest tylko to słuszne i właściwe, że naszym głównym zadaniem w życiu jest, gloryfikować Go i chwalić Go dla Jego czci, kochać Go, ufać Mu i być Mu posłusznym. Czasami zadawane jest nam pytanie: „Jak to może być właściwe, że Bóg szuka własnej chwały, a fałszywe jest, jeśli my szukamy naszej własnej chwały?” Na to pytanie szybko odpowiadamy: „To jest fałszywe, ponieważ Bóg jest absolutną najwyższą wartością we wszechświecie. Jeśli On szuka swojej chwały, wtedy postępuje prawidłowo, ponieważ poza Nim nie ma Boga. A jeśli my szukamy Jego chwały, postępujemy również prawidłowo, ponieważ nie jesteśmy najwyższą wartością w świecie, ale On. Jeśli Bóg chce działać zgodnie z prawem, nie może nikomu innemu oddać tej czci.”

Jeśli On zamiast siebie samego, czciłby ludzi, byłby bałwochwalcą. On gloryfikowałby stworzenie i poddałby się temu, który nie jest Bogiem. My czasami myślimy, że musimy Boga sprowadzić na dół na nasz poziom. A jeśli On wtedy mówi: „To nie jest dla ciebie odpowiednie”, odpowiadamy: „Ale wtedy, Boże nie wolno też Tobie tego!” To przypomina mi mojego Ojca. Kiedy byłem małym chłopcem, zawsze mnie posyłał już o 19 godzinie do łóżka, co mi się nie podobało. Dlatego zacząłem mu argumentować: „Tato, dlaczego muszę iść do łóżka o 19 godzinie a ty idziesz dopiero o 23 godzinie”. Byłem zdania: Co ja muszę, to musi też on! Przy tym pomiąłem, że je jestem synem, a on ojcem. Tak dzisiaj wielu myli Boga, stwórcę, z nami ludźmi, stworzeniami.

Korzeń głównego problemu leży w naszej upadłej ludzkiej naturze: Nie chcemy, żeby Bóg był Bogiem, ale my sami chcemy być Bogiem. Dowodzi to, że nie biblijny „ludzki centralny światopogląd” jest tak rozpowszechniony, podczas gdy „Boży centralny światopogląd” jest rzadkością. To oznacza, że Bóg stworzył nas na Jego chwałę, dla gloryfikacji Jego imienia.

Jak najlepiej możemy czcić Boga

A więc jak możemy żywego, wszechmocnego i doskonałego Boga najlepiej czcić? Kobieta przygotowuje pyszny posiłek i podaje go do stołu swojej rodzinie i jej gości. Jak możesz jako gość najlepiej to uczcić? Kiedy wejdiesz do kuchni i bardziej usmażysz mięso, przyprawisz warzywa i sos i jeszcze raz doprawisz co chcesz do smaku? Nie, lecz w tym po prostu rozkoszujesz się smakiem i pozwalasz sobie na skosztowanie. Największą radość, jaką ty możesz uczynić pani domu, jest to, jak się częstujesz i dużo jesz. Jest to obraz Ewangelii: niektórzy uważają, że mogą czcić Boga, za wszelką cenę próbując , być lepszym człowiekiem. Ale to nie o to chodzi, ale możesz oprzeć się wygodnie i pozwolić sobie skosztować posiłek, który przygotował nam nasz Ojciec w niebie. Ten posiłek jest cudownym zbawieniem w Jezusie Chrystusie, naszym ukochanym Zbawicielu. A jeśli Go przyjmujemy i ufamy Mu, to czcimy Ojca. To jest dokładnie to, co Biblia mówi: „*Kto czci syna, ten czci Ojca, który go posłał*” (Ew. Jana 5, 23).

Jezus osobiście powiedział: „*Kto spożywa ciało moje i pije krew moją, ten ma żywot wieczny, a ja go wskrzeszę w dniu ostatnim*” (Ew. Jana 6, 54). To znaczy: Kto odrzuca wieczerzę Pańską, którą Bóg ofiarował ze złamanego chleba i przelanej krwi Chrystusa, odmawia Mu chwały. To jest tak samo, jak gdyby zaproszony gość rzucił jedzenie na głowę pana domu.

A teraz posłuchaj: **Jesteś zaproszony!**

W przypowieści o wielkiej wieczerzy w Łukaszu 14 w wersetach 15-17 czytamy: „Gdy to usłyszał jeden ze współbiedników, rzekł do niego: *Błogosławiony ten, który będzie spożywał chleb w Królestwie Bożym. A On mu rzekł: Pewien człowiek przygotował wielką wieczerzę i zaprosił wielu. I posłał swego sługę w godzinę wieczerzy, aby powiedział zaproszonym: Przyjdźcie, bo już wszystko gotowe!*” Pan domu wszystkich gospodarzy, najwspanialszy, który przygotował nam wieczerzę Pańską w Jezusie Chrystusie, mówi: „Przyjdźcie, bo już wszystko gotowe!” a jak zareagowali zaproszeni? „*I poczęli się wszyscy jeden po drugim wymawiać*” (werset 18). Pierwszy kupił pole, którym miał się zająć, drugi pięć par wołów. Trzeci pojął żonę i nie chciał jej zostawić. W końcu wszyscy odrzucili zaproszenie, posłaniec wrócił do domu i poinformował swego Pana, werset 21: „*A gdy wrócił sługa, doniósł o tym panu swemu. Wtedy gospodarz rozgniewał się i rzekł do sługi swego: Wyjdź prędko na place i ulice miasta i sprowadź tutaj ubogich i ułomnych, i ślepych, i chromych. I oznajmił sługa: Panie, tak się stało, jak rozkazałeś, i jeszcze jest miejsce. Wtedy rzekł pan do sługi: Wyjdź na drogi i między opłotki i przymuszaj, by weszli, i niech będzie zapelniony dom mój* (wersety 21-23)”.

Kto uczył Gospodarza? Byli to biedni i ułomni, chromi i niewidomi! Czy oni powinni teraz obierać ziemniaki, czyścić warzywa, albo nawet jeszcze zarzącać bydło i płacić za menu? Nie, powinni oni po prostu przyjść i jeść.

Tutaj jest tajemnica Boga, czcić nie znaczy przede wszystkim, aby coś dla Niego zrobić i pograżać się w ćwiczeniach religijnych, ale cieszyć się tym, co On uczynił dla nas. W gruncie rzeczy i tak nic nie możemy dla Niego uczynić. Jak grzeszni ludzie mogliby doskonałemu, świętemu Bogu coś dobrego uczynić? „*Bóg, ...Ten będąc Panem nieba i ziemi, nie mieszka w świątyniach ręką zbudowanych. Ani też nie służy mu się rękami ludzkimi, jak gdyby czego potrzebował, gdyż sam daje wszystkim życie i tchnienie, i wszystko*” (Dzieje Apostolskie 17, 24-25).

Nie mamy nic, co moglibyśmy Mu przynieść. Nawet jeśli zachowujemy Jego przykazania, nie robimy tego z samych siebie, ale jest to własny dar Boży.

A jeśli robiliśmy wszystko, jesteśmy jednak tylko bezużytecznymi sługami. Nie próbuj więc, czcić Boga przez to, że chcesz wyrzucić na nim wrażenie przez dobre uczynki albo, bardzo starając się być dobrym człowiekiem.

To nie czi Boga, ponieważ ten twój wysiłek jest daremny lub bezskuteczny. Nie podołasz temu! Możesz czi Boga po prostu przez to prawdziwe czczenie, podczas gdy rozkoszujesz się tym, co On dla ciebie uczynił w Jezusie. Ciesz się tą łaską, pozwól we wnętrzu oddać się jej, ciesz się odpuszczeniem grzechów! „**Skosztujcie** i zobaczcie, że dobry jest Pan: *błogosławiony człowiek, który u niego szuka schronienia!* (Psalm 34, 9). Jeśli my Boga tak czcimy przez radowanie się, będziemy wtedy najszczęśliwymi ludźmi na ziemi. Dlatego konfesja Westminsterka –wyznaje: „**Bóg nas stworzył dla Swojej chwały, żebyśmy na zawsze cieszyli się Nim!**”

Czić Boga i żyć dla Jego chwały jest naszą radością, naszym szczęściem, zaspokojeniem i spełnieniem. „*A więc: Czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek czynicie, wszystko czyńcie na chwałę Bożą!*” Jeśli zrezygnujemy z naszej chrześcijańskiej wolności i weźmiemy wzgląd na sumienie innych ludzi, powinniśmy z pewnością to zrobić, bo to dla innych jest korzyścią. Ale w pierwszym rzędzie naszą motywacją powinna być chwała Boża. To oznacza, że robimy to z wdzięczności i miłości do Jezusa, z tej rozkoszy, bycia zbawionymi dziećmi, z radości przebaczonych grzechów, z nadziei wiecznego życia – po prostu z miłości! Amen.

*Przekład z języka niemieckiego; kazanie prof. Wolfgang Wegert © z Hamburga (Niemcy)

*Uwaga – wszystkie dotychczasowe kazania dostępne są także na stronie internetowej: www.arka-tv.com
Teraz możesz zamówić także - **bezpłatny Newsletter**. Szczegóły dostępne na naszej stronie. Zapraszamy!